

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

BOŻENA CZECH-JEZIERSKA

ORCID: 0000-0002-0735-8166

bczechjez@kul.pl

Dwa głosy polskich romanistów o prawie czasu wojny

Two Polish Romanists' Voices on the Subject of Law in Times of War

Przedstawiciele romanistyki prawniczej za przedmiot swoich badań przyjmują prawo rzymskie, choć w różnych jego znaczeniach¹. Dziedzina ta w pracy naukowej bywała zwyczajowo łączona z cywilistyką ze względu na wielowiekową tradycję². Romaniści rzadziej odchodzili od swojego głównego nurtu badawczego na rzecz innych gałęzi prawa. Z reguły były to działy pokrewne prawu rzymskiemu, przede wszystkim różne obszary historii prawa i ustroju. Zdarzały się jednak momenty chwilowego zainteresowania tematyką całkowicie odległą, wywołane doraźną potrzebą – chwili lub... serca. Taki właśnie charakter mają dwa – różne – głosy polskich romanistów związane z prawem hitlerowskim i jego oceną, wybrzmiały tuż po II wojnie światowej. Stanowią one wyjątek w ich osobistej twórczości naukowej, ale również w aktywności naukowej specjalistów

¹ Przede wszystkim jest to prawo rzymskie antyczne, ale również prawo rzymskie recypowane, pandektystyka, a także historia wpływów prawa rzymskiego na ustawodawstwo późniejsze oraz *romanesimo* – pewna idea prawa rzymskiego. O wieloznaczności pojęcia prawa rzymskiego oraz o przedmiocie badań romanistyki zob. M. Kuryłowicz, *Romanistyka prawnicza*, [w:] *Państwo, prawo, myśl prawnicza. Prace dedykowane Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Korobowicz, Lublin 2003, s. 143–152 (wznowione wydanie: idem, *Romanistyka prawnicza*, [w:] *Prawo rzymskie. Artykuły wybrane w 50-lecie doktoratu*, Lublin 2023, s. 141–152); A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2021, s. 23–24; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021, s. 23–25; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2023, s. 2–5.

² Zob. np. H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, Kraków 2013, s. 118–142; M. Kuryłowicz, *Tradycje prawa rzymskiego w rozwoju polskiego prawa cywilnego*, [w:] *Tradycja i postęp w prawie*, red. R. Tokarczyk, Lublin 1983, s. 75–94; W. Wołodkiewicz, *Rzymskie korzenie współczesnego prawa cywilnego*, Warszawa 1978.

prawa rzymskiego niezajmujących się tą tematyką. Ich autorami są dwaj naukowcy z zupełnie innego pokolenia i z odmiennymi doświadczeniami, zarówno naukowymi, jak i życiowymi.

Pierwszym z nich jest światowej sławy papirolog o żydowskim pochodzeniu Rafał Taubenschlag³. Znany w światowej nauce przede wszystkim dzięki swojemu dziełu *The Law of Graeco-Roman Egypt in the Light of Papyri*⁴ oraz czasopiśmie „Journal of Juristic Papyrology”, założonemu w Nowym Jorku w czasie jego emigracji (1946), funkcjonującemu do dziś, a wydawanemu, po przeniesieniu przez założyciela, aktualnie w Warszawie. Zaakcentowany wyżej fakt urodzenia się Taubenschlaga w rodzinie żydowskiej ma istotne znaczenie dla niniejszego

³ Rafał Taubenschlag (1881–1958) – przed II wojną światową profesor w Uniwersytecie Jagiellońskim, kierownik Drugiej Katedry Prawa Rzymskiego i dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ (1929/30 i 1935/36). Po wojnie, od 1947 r., kierownik Katedry Praw Antycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Papirologii UW. Bogaty i barwny biogram Taubenschlaga był inspiracją dla wielu publikacji biograficznych. Z podstawowej literatury zob. S. Grzybowski, *Warsztaty cywilistyczne i romanistyczne do II wojny światowej. Szkoły i kierunki*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964, s. 246–259; W. Kozubski, *Od prawa rzymskiego do prawa antycznego. 45 lat działalności naukowej Rafała Taubenschlaga*, „Państwo i Prawo” 1950, z. 3, s. 50–54; H. Kupiszewski, *Rafał Taubenschlag 1881–1958*, „Nowe Prawo” 1958, vol. 14(7–8), s. 134; idem, *Wspomnienie o Rafale Taubenschlaga*, „Życie Szkoły Wyższej” 1958, nr 6(10), s. 129–133; idem, *Rafał Taubenschlag – historia prawa (1881–1958)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, nr 1(38), s. 111–155; idem, *Rafał Taubenschlag 1881–1958*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Bieźńska-Małowist, Warszawa 1991, s. 21–37 (tekst opublikowany też w: *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 roku (S–Ż)*, red. W. Baraniewski, W. Tygielski, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016); W. Osuchowski, *Wspomnienie pośmiertne Rafała Taubenschlaga*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958, vol. 10(2), s. 495–498; idem, *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881–1958)*, [w:] *Studia z dziejów...*, s. 297–308; J. Sondel, *Rafał Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, vol. 38(1), s. 157–169; idem, *Rafał Taubenschlag (1881–1958)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 297–304; idem, *Rafał Taubenschlag – romanista, papirolog, storico del diritto polacco*, [w:] *Au-delà frontières – Mélanges de droit romain offerts à Witold Wołodkiewicz*, Varsovie 2000, s. 933–954; idem, *Rafał Taubenschlag i Wacław Osuchowski na tle romanistyki krakowskiej po II wojnie światowej*, [w:] *Regnare – Gubernare – Administrare. Z dziejów administracji, sądownictwa i nauki prawa*, red. S. Grodziski, A. Dziadzio, Kraków 2012, s. 305–326; idem, *Rafał Taubenschlag (1881–1958)*, [w:] *Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014, s. 259–273; K. Pol, *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Poczet prawników polskich*, red. K. Pol, Warszawa 2000, s. 1079–1097; T. Giaro, *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008, s. 210–213.

⁴ R. Taubenschlag, *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri*, 332 B.C. – 640 A.D., vol. 1, New York 1944; idem, *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri*, 332 B.C. – 640 A.D., vol. 2: *Political and Administrative Law*, Warsaw 1948.

opracowania⁵. Po pierwsze, romanista musiał w 1939 r. uciekać z Polski przed nazistowską polityką antysemicką i Holokaustem, znalazł się bowiem na liście proskrypcyjnej poszukiwanych przez hitlerowców uczonych. Po drugie, jego syn Stanisław⁶, również z racji na żydowskie pochodzenie, doznał prześladowań z ich strony. Rafał Taubenschlag, uciekając przed poszukującymi go Niemcami, przedwędrował przez prawie całą Europę⁷. Ostatecznie jesienią 1940 r. udało mu się dostać do Stanów Zjednoczonych, gdzie przeżył pozostałe lata wojny, pracując najpierw w New School for Social Research, a potem w Columbia University w Nowym Jorku. Jego syn Stanisław, w chwili wybuchu wojny 19-letni student prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim, w czasie wojny zaangażował się w działalność wojskową, skutkiem czego – aresztowany przez gestapo w czerwcu 1942 r. – trafił do więzienia Montelupich, gdzie najpierw był przetrzymywany jako zakładnik, potem deportowano go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, skąd po niespełna roku przeniesiono go do Buchenwaldu i Bergen-Belsen. W Niemczech doczekał wyzwolenia w kwietniu 1945 r., ale w wyniku pobicia przez obozowego nadzorcę został znaleziony przez amerykańskich żołnierzy w stanie niemal agonialnym. Dzięki zabiegom ojca, starającego się śledzić losy syna, zorganizowano jego emigrację do Nowego Jorku, gdzie długo przebywał w szpitalu, dochodząc powoli do zdrowia. Ta sytuacja dodatkowo wpłynęła na odkładanie przez R. Taubenschlaga powrotu do Polski – dopiero po podleczeniu syna i zorganizowaniu pomocy w jego zagospodarowaniu się papirolog wrócił do ojczyzny, sam Stanisław już tego nie uczynił⁸. Tu pojawia się impuls o charakterze osobistym,

⁵ Rafał Taubenschlag urodził się w Przemyślu, a jego ojcem był rzadca browaru Sanguszków – Bernard (Baruch) Taubenschlag, matką zaś – Cecylia (Cyrla) z domu Goldhart. Co prawda, przed wybuchem wojny romanista zdążył się ochrzcić w wierze rzymskokatolickiej, jednak z przyczyn osobistych, a nie z obawy przed prześladowaniami, chciał doprowadzić do rozwodu z żoną Paulą (matką Stanisława), korzystając z tzw. przywileju Pawłowego, zgodnie z którym jeśli współmałżonek odmawiał chrztu, małżeństwo ulegało rozwiązaniu wraz z zawarciem nowego sakramentalnego małżeństwa.

⁶ Stanisław Taubenschlag (później Stanley Townsend), ur. 30 stycznia 1920 r. w Krakowie, studiował prawo w Uniwersytecie Jagiellońskim. W czasie okupacji przybrał „aryjskie” nazwisko Stanisław Kozłowski i posługiwał się dokumentami na to nazwisko. Wspomnienia z tego okresu opisał po wojnie. Zob. S. Taubenschlag, *Być Żydem w okupowanej Polsce*, Kraków 1996. Zob. także: hasło *Kozłowski Stanisław*, [w:] Z.A. Judycki, *Mała encyklopedia Polonii francuskiej*, Warszawa 2021.

⁷ O niełatwych losach papirologa w czasie II wojny światowej zob. B. Czech-Jeziarska, *Wojenne peregrynacje profesora Rafała Taubenschlaga (1939–1947)*, [w:] *Życie społeczno-polityczne uchodźstwa polskiego w latach 1939–1991. Wybrane zagadnienia*, red. M. Lewandowski, M. Hypiak, Lublin 2021, s. 15–32.

⁸ Stanisław w USA ożenił się i założył agencję handlową „Stanley Townsend” – w rozwinięciu tej działalności swoje kontakty wykorzystał jego ojciec, a następnie osiadł ostatecznie we Francji. W tym czasie Taubenschlag pracował też nad drugim tomem *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri*, wykorzystując dostępność źródeł i literatury; chciał go ukończyć przed powro-

dla którego sławny romanista i papirolog odszedł na chwilę od swych głównych zainteresowań naukowych, które przyniosły mu światową sławę. Podczas pobytu w Nowym Jorku R. Taubenschlag, jeszcze przed zakończeniem wojny, w grudniu 1944 r. wygłosił referat o powołaniu się na rozkaz przełożonego jako przesłance niesłusznie powoływanej dla celów złagodzenia odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych. Jak pisał sam autor⁹, bezpośrednim bodźcem do zainteresowania się tą tematyką było wydanie książki *War Criminals: Their Prosecution and Punishment* profesora uniwersytetu w Harvardzie Sheldona Gluecka¹⁰, stojącego na stanowisku, że wyższy rozkaz uwalnia od odpowiedzialności za dokonaną zbrodnię. Taubenschlag opublikował jeszcze w tym samym roku krótki artykuł w „The New York Times” polemizujący z tym poglądem, po czym Glueck odpowiedział na łamach tej samej gazety kilka dni później, twierdząc, że Taubenschlag go nie zrozumiał, gdyż w jego przekonaniu w istocie obaj stoją na tym samym stanowisku. Zdaniem papirologa przeświadczenie Gluecka było błędne i to zmotywowało go do rozwinięcia krótkiego tekstu w obszerniejszy artykuł: *Plea of Superior Order (A Discussion of the Trial of War Criminals)*, wydrukowany w czasopiśmie „New Europe”¹¹. Temat był niezwykle palący, poruszał opinię publiczną, co znalazło też wyraz w zamieszczonej przez redakcję myśli przewodniej towarzyszącej tekstowi: „Jeśli pozwolimy się zwodzić, niemieccy zbrodniarze wojenni mogą znowu ujść sprawiedliwości. Prof. Taubenschlag przedstawia tu kwestię obrony przez powoływanie się na rozkaz przełożonego, którą na pewno planują wykorzystać”¹². Tekst został podzielony na dwie części: wprowadzającą „Zbrodnie wojenne podczas okupacji wojskowej” oraz główną „Obrona przez powołanie się na rozkaz przełożonego”. Artykuł ten był ważkim głosem w toczącej się wówczas ożywionej dyskusji na temat odpowiedzialności za zbrodnie dokonane podczas wojny i został wykorzystany jako opinia uczonego w procesie oprawców hitlerowskich w Norymberdze. Jak wiadomo, oskarżeni w nim zbrodniarze nazistowscy nie przyznawali się do winy. Większość z nich powtarzała jak mantrę, że jedynie

tem do Polski. Przez cały czas emigracji myślał bowiem o powrocie do ojczyzny jako oczywistym kroku, choć miał możliwość pozostania w USA.

⁹ W swoim pamiętniku z lat 1881–1947, dostępnym w kilku wersjach w: Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, zespół 302/216/0, Materiały Rafała Taubenschlaga, sygn. III-98, jedn. 64.

¹⁰ S. Glueck, *War Criminals: Their Prosecution and Punishment*, New York 1944. Sheldon Glueck (1896–1980) miał polskie pochodzenie. W 1913 r. wyemigrował z Krakowa do USA, gdzie wraz z żoną prowadzili badania kryminologiczne nad przestępczością nieletnich.

¹¹ R. Taubenschlag, *Plea of Superior Order (A Discussion of the Trial of War Criminals)*, „New Europe: Monthly Review of National Affairs” 1945 (February–March), s. 23–25. Inny tytuł czasopisma to „New Europe and World Reconstruction: Monthly Review of International Affairs”. Było ono wydawane w Nowym Jorku w latach 1940–1945. Jak wynika ze stopki redakcyjnej, było dotowane również przez polski rząd.

¹² *Ibidem*, s. 23.

wykonywali rozkazy przełożonych. Karanie przestępców w takich sytuacjach utrudniała powszechnie wówczas przyjęta angielska koncepcja działania publicznego, zwalniająca zasadniczo sprawcę z odpowiedzialności bądź wpływająca na uznanie takich okoliczności za okoliczność łagodzącą. Taubenschlag wywodził w artykule, że żołnierze armii niemieckiej nie mogą powoływać się na rozkaz dla usprawiedliwienia swego udziału np. w mordowaniu ludności cywilnej czy torturowaniu kobiet i dzieci, zasłaniając się tym, że uważali te rozkazy za legalne i że ich przełożeni nie zamierzali przez te czyny popełniać zbrodni. Co więcej, argumentował, że dotyczy to również personelu niewojskowego. Powoływał się przy tym na wyroki radzieckich sądów, odrzucających obronę oskarżonych we wszystkich sprawach przestępców wojennych, którzy dostali się przed forum tych sądów, gdy powoływali się na wyższy rozkaz (rozkaz przełożonego), a także skazujących oskarżonych zbrodniarzy nawet w wypadku, gdy stwierdzono, że działali na skutek wyższego rozkazu. Podnosił, że podobnie sądy polskie w pierwszych procesach powojennych w Lublinie odnośnie do zbrodni wojennych popełnionych w obozie koncentracyjnym na Majdanku przyjęły podobne stanowisko¹³. Trudno w tym dyskursie nie doszukiwać się skutków jego osobistych przeżyć związanych z synem Stanisławem, skatowanym prawie na śmierć przez obozowego kapo oraz chęci ojca-papirologa przyczynienia się do ukarania podobnych mu oprawców. Taubenschlag zapewne czuł się kompetentny do napisania tego tekstu – miał za sobą doświadczenia, do których mógł się odwołać: aplikantury w sądzie karnym w 1905 r., a zwłaszcza pracy w austriackim sądownictwie wojskowym w latach 1914–1919 i później w Sądzie Okręgowym w Krakowie¹⁴.

Artykuł *Plea of Superior Order* wzbudził zainteresowanie Roberta H. Jacksona i został na prośbę Roberta M.W. Kempnera, „sekretarza p. Jacksona”¹⁵, wysłany przez autora w kilku egzemplarzach z przeznaczeniem dla prac Trybunału Norymberskiego. W „Herald Press” ukazał się potem artykuł amerykańskiego dziennikarza zawiadamiający, że profesor University of Columbia dostarczył nowej broni przeciw zbrodniarzom wojennym. Jak wspominał Taubenschlag, otrzymał potem jeszcze (w listopadzie 1945 r.) od Kempnera list donoszący, że artykuł ten oddał wielkie przysługi przy wydawaniu wyroku w Norymberdze¹⁶. To ciekawy i nie-

¹³ *Ibidem*, s. 25.

¹⁴ Zob. P. Żukowski, *Służba Rafała Taubenschlaga w korpusie sędziowskim c.k. armii austro-węgierskiej oraz w Wojsku Polskim*, [w:] *Żydzi i wojsko polskie w XIX i XX wieku*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Warszawa 2020, s. 76–94. Autor czerpał m.in. z obszernych relacji z tego etapu życia Taubenschlaga, zawartych również we wspomnianym pamiętniku.

¹⁵ Robert Houghwout Jackson był głównym oskarżycielem w międzynarodowym Trybunale Wojskowym w Norymberdze z ramienia USA.

¹⁶ Informacje pochodzą z cytowanego pamiętnika R. Taubenschlaga i przedmiotowej korespondencji zawartej w tej samej jednostce archiwalnej. Zob. także: M. Arndt, *Kwestia odpowiedzialności karnej żołnierzy za działanie na rozkaz w Kodeksie karnym Wojska Polskiego z 1944 r.*, „Z Dziejów Prawa” 2015, vol. 8(16), s. 63; K. Pol, *op. cit.*, s. 1091.

zbadany dokładnie wątek głosu romanisty, wykorzystanego w sprawie poszczególnych zbrodniarzy hitlerowskich w procesach norymberskich oraz jego wkładu w orzecznictwo norymberskie, niewiele bowiem informacji można znaleźć na ten temat, a szukać należy raczej w amerykańskiej literaturze¹⁷. Artykuł został w języku polskim opublikowany dwa lata później jako *Obrona przez powołanie się na rozkaz przełożonego*¹⁸. Był to praktycznie ten sam tekst, tylko w polskiej wersji językowej uzupełniony jedynie o drobne aktualizacje przepisów prawnych, nowszą literaturę oraz korekty językowe wynikające z sytuacji politycznej¹⁹. Sam autor uznał go zatem za istotny na tyle, by przybliżyć tę tematykę polskiemu czytelnikowi. Słynny papirolog raczej nie zwykł w języku ojczystym powielać tekstów opublikowanych uprzednio w językach obcych.

Powyższa publikacja Taubenschlaga była jedyną z zakresu współczesnego prawa karnego²⁰, nie zawiera też żadnych odwołań do prawa rzymskiego ani do innych praw antycznych²¹. Jako odosobniony wątek tematyczny w jego dorobku naukowym artykuł rzadko bywa przytaczany przy analizie twórczości słynnego papirologa²². Co ciekawe, upamiętniający jego nazwisko w swej nazwie Taubenschlag Institute of Criminal Law funkcjonuje dziś w Izraelu na Uniwersytecie w Tel-Awiiwie²³ – i to w pewien sposób zamyka kłamrą związku sławnego papirologa ze współczesnym prawem karnym.

¹⁷ Wspomina też o nim w swoim artykule T. Giaro (*The Culmination Book: Trying to Make Sense of the Nazi Years*, „*Studia Iuridica*” 2020, vol. 83, s. 10).

¹⁸ R. Taubenschlag, *Obrona przez powołanie się na rozkaz przełożonego*, „*Wojskowy Przegląd Prawniczy*” 1947, nr 2–3, s. 171–177.

¹⁹ W tekście angielskim Taubenschlag pisał „Russia”, a w polskim już używał nazwy „Związek Radziecki”.

²⁰ Przed II wojną światową publikował z prawa karnego antycznego (zwłaszcza studium *Das Strafrecht im Rechte der Papyri*, Leipzig–Berlin 1916) oraz prawa karnego polskiego średniowiecza (*Prawo karne polskiego średniowiecza*, Lwów 1934). Zob. K. Szczygielski, *Prawa antyczne w piśmiennictwie polskim w latach 1900–1945*, Białystok 2020, s. 68, 204. Po wojnie też ukazało się kilka jego publikacji z antycznego prawa i procesu karnego w świetle papirusów. Zob. M. Zabłocka, *Romanistyka polska po II wojnie światowej*, Warszawa 2002, s. 123.

²¹ Było to zresztą zrozumiałe z punktu widzenia myśli przewodniej artykułu Taubenschlaga, choćby z racji na rzymskie regulacje traktujące żołnierzy wykonujących rozkazy jako wolnych od wszelkiej za to odpowiedzialności, ich niesubordynacja zaś była surowo karana. Zob. M. Jońca, *Rzymskie prawo karne. Instytucje*, Lublin 2021, s. 110–111. Szerzej: G. Kuleczka, *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974.

²² Wzmianki o tym artykule znajdujemy jedynie w kompleksowych omówieniach jego sylwetki naukowej, pomijają go natomiast opracowania dotyczące jego dorobku romanistycznego i w zakresie praw antycznych. Zob. np. M. Zabłocka, *op. cit.*

²³ Tel Aviv University, *Taubenschlag Institute of Criminal Law*, <https://en-law.tau.ac.il/Taubenschlag> (dostęp: 2.11.2023). Poza wskazaniem celu upamiętnienia nazwiska słynnego papirologa o żydowskich korzeniach nie znajdziemy na tej stronie wyjaśnienia, czy taką przyczyną były też jego związki z prawem karnym.

Drugim romanistą, którego głos o prawie czasu wojny zasługuje na przywołanie, jest reprezentant pokolenia romanistów następującego po Taubenschlagu – o ponad 30 lat od niego młodszy, a znany przede wszystkim z autorstwa świetnego podręcznika do prawa rzymskiego Kazimierz Kolańczyk²⁴. Przed wybuchem wojny był asystentem przy Katedrze Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie wojny m.in. uczestniczył w działalności konspiracyjnej pod pseudonimem „Szczęsny”. Udało mu się też w tym okresie przedłożyć do druku pracę doktorską z historii polskiego prawa spadkowego (promotorem był Zygmunt Wojciechowski). W 1944 r. wywieziono go na przymusowe roboty do Turynii, później zaś – na pogranicze brandenburskie. Po wojnie w 1945 r. promovany na doktora prawa, jako starszy asystent przy Katedrze Prawa Kościelnego i Rzymskiego Uniwersytetu Poznańskiego przystąpił do prowadzenia wykładów z prawa rzymskiego na Wydziale Prawno-Ekonomicznym, które kontynuował do śmierci. Był również członkiem-założycielem Instytutu Zachodniego w Poznaniu²⁵. W 1946 r. ukazała się jego publikacja *Ustawodawstwo niemieckie narzędziem zbrodni* zamieszczona w „Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce”²⁶. Był to pierwszy tom z wynikami badań tej Komisji,

²⁴ Kazimierz Kolańczyk (1915–1982) – historyk prawa, romanista; kierownik Katedry Prawa Rzymskiego UP (1951–1982); dziekan (1952–1955) i prodziekan (1956–1959) Wydziału Prawa i Administracji UP; również kierownik Katedry Prawa Rzymskiego UMK w Toruniu (1964–1971). Zob. W. Dajczak, *Kolańczyk Kazimierz*, [w:] *Toruński słownik biograficzny*, red. K. Mikulski, t. 3, Toruń 2002, s. 115–116; idem, *Kazimierz Kolańczyk*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 2010, s. 445–454; H. Izdebski, *Lisowski Zygmunt*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 236; B. Lesiński, *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1983, nr 4, s. 369–373; W. Rozwadowski, *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, „Państwo i Prawo” 1983, z. 38, s. 95–97; idem, *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1983, vol. 35(2), s. 241–242; W. Mosakowski, *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, [w:] *Quinque Doctores. Kierownicy Katedry Prawa Rzymskiego UMK (1945–2000)*, red. A. Sokala, Toruń 2014, s. 67–79.

²⁵ Powstały w 1945 r., początkowo dla celów zbadania problematyki związanej z okupacją hitlerowską na ziemiach polskich, stosunków polsko-niemieckich, stopniowo rozszerzał swoją działalność. Aktualnie Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego. Zob. Instytut Zachodni, *Historia*, <https://www.iz.poznan.pl/o-instytucji/historia> (dostęp: 2.11.2023).

²⁶ K. Kolańczyk, *Ustawodawstwo niemieckie narzędziem zbrodni*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, vol. 1, s. 279–302. Od 1951 r. nazwę biuletynu, w ślad za modyfikacją nazwy Komisji, zmieniono na „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”. Zadaniem Komisji było prowadzenie dochodzeń w sprawie zbrodni popełnionych na ziemiach polskich przez władze III Rzeszy w latach 1939–1945 oraz na obywatelach polskich w innych krajach okupowanych przez hitlerowców i na terenie Niemiec, zbieranie materiałów dowodzących zbrodni niemieckich, badanie zebranych materiałów i publikowanie wyników w tym zakresie właśnie we wskazanym biuletynie. Ostatnio działalność oddziału poznańskiego Komisji omówiono w niepublikowanej pracy doktorskiej. Zob. T. Mielcarek, *Funkcjonowanie i działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce w latach 1945–1984, ze szczególnym uwzględnieniem Oddziału w Poznaniu*, Poznań 2020, <https://repozytorium.amu.edu.pl/>

wydany potem także w języku angielskim²⁷. Zawierał wstrząsające faktograficzne opisy dokumentowane statystykami i zdjęciami wszelkiego rodzaju zbrodni popełnianych przez hitlerowców na Polakach i na ziemiach polskich: w obozach jenieckich, obozach koncentracyjnych, obozach zagłady, podczas egzekucji publicznych, w trakcie Powstania Warszawskiego oraz w obozach jeńców sowieckich. Artykuł Kolańczyka na tym tle wyróżnia się, nie jest to bowiem sucha analiza faktów czy też norm prawnych, ale bardzo emocjonalna, skonstruowana z dużym talentem literackim wypowiedź – głos oskarżający prawo hitlerowskie. Już samo sformułowanie tytułu: *Ustawodawstwo niemieckie narzędziem zbrodni* zapowiadało, dziś może w sposób uznany za nieco patetyczny, zawartość opracowania i intencje jego autora. Przy analizie tej problematyki apelował on o konieczność odwołania się do samej idei prawa i jego wartości etycznych²⁸. Nawiązywał w artykule do uniwersalnych zasad etycznych antycznego Rzymu, zaczynając od znanego cytatu z Cyncerona *summum ius summa iniuria*. Obszerne tekst (23 strony) nosił podtytuł *Prawo niemieckie na „ziemiach przyłączonych”*, a jego autor już na wstępie wskazywał paradoks, jakim jest zestawienie pojęć, wydawać by się mogło całkowicie przeciwstawnych: „ustawodawstwa” i „zbrodni”²⁹. Wychodził również od podważenia powszechnego, a zwodniczego w tym przypadku przekonania, że źródłem wszelkiego prawa jest „państwo, które mocą suwerennej władzy może dowolnie regulować życie na podległym mu terenie”³⁰. Wywodził, że było to możliwe jedynie w bardzo prymitywnych społeczeństwach, a z biegiem czasu i rozwojem ludzkości, przyspieszonym przez prawo rzymskie i chrystianizm, ewoluował poziom kultury prawnej, natomiast organizmy państwowe – oddziałując na siebie – kreowały dorobek cywilizacyjny świata. W nim zaś są pewne wspólne normy, które stanowią „ogólnoludzki zasób kultury”, pewne „wyższe pojęcie prawa, z którym liczyć się musi każde państwo w swej działalności ustawodawczej”³¹. Kolańczyk z właściwą sobie erudycją

server/api/core/bitstreams/66413609-6a49-47a9-a41a-8d68dfe7df06/content (dostęp: 10.10.2023) – o działalności K. Kolańczyka autor w niej jednak nie wspomina.

²⁷ W 1946 r. ukazało się też tłumaczenie na język angielski obu woluminów biuletynu.

²⁸ „Jest zbyt ważny dla przyszłości tegoż świata, ażeby wolno było zrazić się pierwszymi trudnościami i przestać myśleć o sprawie, która nie może być obojętna dla żadnego członka cywilizowanej społeczności, współodpowiedzialnego za jej losy. I dlatego musimy dziś wznieść się trochę ponad ten zwykły, potoczny poziom pojmowania prawa i starać się dojrzeć w nim te wartości, które dają mu tytuł moralny do wystąpienia wobec ustawodawstwa niemieckiego w nadrzędnej roli sędziego” (K. Kolańczyk, *op. cit.*, s. 280).

²⁹ „Nie trzeba też być prawnikiem, ażeby w tej chwili uświadomić sobie, że zbrodnia jest antytezą prawa, jest jego naruszeniem w najwyższym stopniu, jest samym wcielonym bezprawiem” (*ibidem*, s. 279).

³⁰ *Ibidem*, s. 280.

³¹ „Ustawodawstwo państwowe jest bowiem najpierw tylko przejawem suwerennej władzy państwowej na podległym mu terytorium. Przejawem prawa jest wtedy dopiero, gdy pozostaje

rozwinął temat prawa niemieckiego, które przyczyniło się do niewyobrażalnych zbrodni, konstruując swój wywód w formie fikcyjnego procesu, w którym oskarżonym jest właśnie ono – prawo. „Przed trybunałem sumienia prawnego świata stoją oskarżeni, twórcy i przywódcy III Rzeszy. Jednym z rozlicznych, strasznych narzędzi zbrodni, jakie przedkłada oskarżenie, jest niemieckie ustawodawstwo państwowe”. Zasiadają w tym stworzonym przez Kolańczyka trybunale wszyscy prawnicy poczuwający się do wspólnoty cywilizacyjnej XX w., a do ławy przysięgłych, mającej orzec o winie, należy „każdy cywilizowany człowiek, bo w duszy każdego drzemie, chociażby podświadomie tylko, przekonanie o istnieniu i o mocy obowiązującej prawa we właściwym tego słowa znaczeniu, wyższego ponad wszechmoc państwa, prawa – sprawiedliwości, prawa, które każdemu oddaje, co mu się należy”. Tu autor zacytował rzymską definicję sprawiedliwości: *Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuens*³². Dalej, ustami „oskarżenia”, przedstawił dowody przeciw ustawodawstwu niemieckiemu, analizując kolejno wprowadzane regulacje prawne z różnych dziedzin prawa na ziemiach polskich, kierowanych przeciwko narodowi polskiemu i żydowskiemu oraz oceniając je od strony prawnej. Rozpoczął od sytuacji prawno-administracyjnej ziem polskich, zajętych przez Niemców w 1939 r., a następnie niemieckich regulacji dotyczących mieszkańców tych terytoriów, dokonując przeglądu sytuacji poszczególnych kategorii ludności. Przeanalizował brutalne zasady wpisu na „niemiecką listę narodową”, „mozaikę” przepisów wyjątkowych dla Polaków i Żydów, ze szczególnym uwzględnieniem prawa i procesu karnego, które „przekreślają cały dorobek kultury prawniczej w tej dziedzinie”³³. Podkreślał niewłaściwy sposób wprowadzania norm prawnych w życie oraz ingerowanie w te sfery życia, w które ustawodawca nigdy nie powinien ingerować (ograniczenia w życiu religijnym, kulturalnym). Dochodził potem kolejno do najstraszniejszych kart w dziejach prawa – przepisów zmierzających do wyniszczenia narodu polskiego i żydowskiego, wysiedleń oraz prześladowania dzieci polskich. Zauważał przy tym potrzebę wyróżnienia interpretacji i stosowania prawa, jako że „każdy przepis prawny nabiera życia dopiero w rękę wykonawcy”³⁴. Autor odniósł się również do heroicznego podejścia Polaków wobec narzucanych im norm prawnych³⁵.

w zgodzie z tym powszechnym systemem norm prawnych, do którego świat doszedł wspólnie w drodze mozolnego, krwawego często rozwoju kultury społecznej i duchowej” (*ibidem*, s. 284).

³² *Ibidem*, s. 285.

³³ *Ibidem*, s. 290.

³⁴ *Ibidem*, s. 294.

³⁵ „Walka Polaków przeciw ustawodawstwu wyjątkowemu to walka drobna, nieefektywna, ale uporczywa i bardzo często skuteczna. Szanse były bardzo nierówne, bo z jednej strony stali Niemcy, mściwi i bezwzględni, a nadto wyposażeni we wszystkie sankcje karne, a z drugiej strony wyzuci z wszystkich praw Polacy. Stawką było każde polskie niemowlę, każdy kęs chleba, strzęp odzienia i każda wolna od pracy godzina” (*ibidem*, s. 301).

Kolańczyk doszedł w podsumowaniu do wniosku, że „niemieckie ustawodawstwo nie jest wyjątkowo przejawem prawa. Jest to w zewnętrzne pozory prawa ubrane narzędzie zbrodni³⁶, tym bardziej wstrząsającej, że przemyślanej na zimno, wykonane w najdrobniejszych szczegółach i posiadającej wszelkie cechy ludobójstwa”, ostatecznie zaś „wyrok (...) ma zapaść w sumieniu każdego cywilizowanego człowieka” – wyrok ten zaważy na losach cywilizacji. Jako że pierwszy i główny proces norymberski w chwili publikacji tekstu był już zakończony, autor konstatował: „Twórców tego narzędzia spotkała już, względnie spotka zasłużona kara. Pozostaje ogromna masa podżegaczy, pomocników i wykonawców”.

Omawiany artykuł to ciekawy wątek w twórczości cenionego polskiego romanisty. Jego dorobek naukowy wbrew pozorom nie jest zbyt obfity. Publikował w sumie niewiele, a największym jego dziełem stał się znany podręcznik *Prawo rzymskie*, wydany w 1973 r., opracowywany bardzo skrupulatnie przez wiele lat³⁷. W czasie wojny Kolańczyk pracował naukowo nad najdawniejszym prawem polskim spadkowym, czyli zupełnie inną dziedziną. Dlaczego więc zajął się jednorazowo akurat problematyką ustawodawstwa niemieckiego, rozwijając ten wątek na cały artykuł, a właściwie rozdział? Zapewne odpowiedzi należy szukać w jego ówczesnej aktywności w Instytucie Zachodnim, gdzie bezpośrednio po wojnie tematyka ta była głównym przedmiotem analiz. Pierwszym dyrektorem Instytutu był Zygmunt Wojciechowski i zapewne to wpływowi tego mentora należałoby przypisać zachęty inspirujące do napisania takiego tekstu przez poznańskiego romanistę. Może skłoniły go do tego również jego własne, świeże jeszcze wspomnienia z wojny, obozów pracy w Niemczech?

Artykuł Kolańczyka wyrażał głos wpisujący się w ówczesną ogólną dyskusję dotyczącą odpowiedniego wykorzystania wiedzy prawniczej i nauki prawa do celów ścigania zbrodni hitlerowskich. Koncentracja na prawie pozytywnym w kształceniu jurystów nie dawała bowiem odpowiednich kwalifikacji do rozstrzygania nowych i trudnych zagadnień prawnych, związanych z czasem wojny, wymagających szerokich horyzontów w dziedzinie nauki prawa, pogłębionych umiejętności wnioskowania, interpretacji i argumentacji prawniczej. Szczególnie trudne czasy powodowały konieczność odwoływania się do idei ponadczasowych, uniwersalnych – tak bywało też traktowane prawo rzymskie, uosabiające pewien

³⁶ Tu u czytelnika pojawiają się skojarzenia z wierszem Mieczysława Jastruna *Z pamiętnika byłego więźnia obozu koncentracyjnego*, w którym padają słowa: „(...) gdy mord masowy miał sankcję najwyższą”.

³⁷ G. Nancka, *Podręcznik do myślenia. Prawo rzymskie według Kazimierza Kolańczyka*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2021, vol. 73(2), s. 159–177; idem, *Podręcznik na czasy kryzysu. O dwóch wydaniach „Prawa rzymskiego” Kazimierza Kolańczyka po 1975 roku*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2022, vol. 123, s. 43–56. Omówienie podręcznika zob. także: B. Czech-Jeziarska, *Prawo rzymskie w Polsce Ludowej. Edukacja, polityka naukowa, ideologia*, Lublin [w druku], podrozdział 3.5.

wzorzec idealnego prawa, najwyższe wartości etyczne czy wręcz symbolizujące prawo ludzkie³⁸.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu dwa głosy romanistów, odosobnione w ich dorobku, obejmującym zasadniczo inną przecież dziedzinę prawa, są raczej zapomniane i zasadniczo właściwie pomijane przy omawianiu czy ocenianiu ich aktywności naukowej. Były jednak ważne, oba ukazały się też po angielsku, dzięki czemu odnotowała je nauka światowa. Wyróżnia się tu zwłaszcza artykuł Taubenschlaga, który dostarczył argumentacji w procesach norymberskich, co w sposób szczególny podkreśla jego rangę. Świadczą one zarazem o tym, że kontrowersyjne prawo czasu wojny potrafi również u romanisty wywołać żywy odzew o charakterze naukowym, stać się bodźcem do chwilowego odejścia od nurtu własnych badań i odcisnięcia swego śladu naukowego poza dziedziną prawa rzymskiego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, zespół 302/216/0, Materiały Rafała Taubenschlaga, sygn. III-98, jedn. 64.

Literatura

Arndt M., *Kwestia odpowiedzialności karnej żołnierzy za działanie na rozkaz w Kodeksie karnym Wojska Polskiego z 1944 r.*, „Z Dziejów Prawa” 2015, vol. 8(16).

Czech-Jeziarska B., *Prawo rzymskie w Polsce Ludowej. Edukacja, polityka naukowa, ideologia*, Lublin [w druku].

Czech-Jeziarska B., *Wojenne peregrynacje profesora Rafała Taubenschlaga (1939–1947)*, [w:] *Życie społeczno-polityczne uchodźstwa polskiego w latach 1939–1991. Wybrane zagadnienia*, red. M. Lewandowski, M. Hypiak, Lublin 2021.

Dajczak W., *Kazimierz Kolańczyk*, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 2010.

Dajczak W., *Kolańczyk Kazimierz*, [w:] *Toruński słownik biograficzny*, red. K. Mikulski, t. 3, Toruń 2002.

Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2021.

Giaro T., *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtrusajtys, Warszawa 2008.

Giaro T., *The Culmination Book: Trying to Make Sense of the Nazi Years*, „*Studia Iuridica*” 2020, vol. 83, DOI: <https://doi.org/10.31338/2544-3135.si.2020-83.1>.

Glueck S., *War Criminals: Their Prosecution and Punishment*, New York 1944.

³⁸ Takie przesłanie zawiera nowela Louisa Aragona *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?* oraz fragment wspomnianego wiersza Jastruna *Z pamiętnika byłego więźnia obozu koncentracyjnego*. Szerzej na temat symboliki prawa rzymskiego w tych utworach zob. M. Kuryłowicz, *Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna*, Lublin 2008. Ogólnie o wartościach etycznych prawa rzymskiego zob. H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie...*, np. s. 307–317; M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*, Lublin 2013, s. 161–167.

- Grzybowski S., *Warsztaty cywilistyczne i romanistyczne do II wojny światowej. Szkoły i kierunki*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964.
- Izdebski H., *Lisowski Zygmunt*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.
- Jońca M., *Rzymskie prawo karne. Instytucje*, Lublin 2021.
- Judycki Z.A., *Mała encyklopedia Polonii francuskiej*, Warszawa 2021.
- Kolańczyk K., *Ustawodawstwo niemieckie narzędziem zbrodni*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, vol. 1.
- Kozubski W., *Od prawa rzymskiego do prawa antycznego. 45 lat działalności naukowej Rafała Taubenschlaga*, „Państwo i Prawo” 1950, z. 3.
- Kuleczka G., *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974.
- Kupiszewski H., *Prawo rzymskie a współczesność*, Kraków 2013.
- Kupiszewski H., *Rafał Taubenschlag 1881–1958*, „Nowe Prawo” 1958, vol. 14(7–8).
- Kupiszewski H., *Rafał Taubenschlag 1881–1958*, [w:] *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 roku (S–Ż)*, red. W. Baraniewski, W. Tygielski, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016.
- Kupiszewski H., *Rafał Taubenschlag 1881–1958*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa 1991.
- Kupiszewski H., *Rafał Taubenschlag – historyk prawa (1881–1958)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, nr 1(38).
- Kupiszewski H., *Wspomnienie o Rafale Taubenschlagu*, „Życie Szkoły Wyższej” 1958, nr 6(10).
- Kuryłowicz M., *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*, Lublin 2013.
- Kuryłowicz M., *Romanistyka prawnicza*, [w:] *Państwo, prawo, myśl prawnicza. Prace dedykowane Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Korobowicz, Lublin 2003.
- Kuryłowicz M., *Romanistyka prawnicza*, [w:] *Prawo rzymskie. Artykuły wybrane w 50-lecie doktoratu*, Lublin 2023.
- Kuryłowicz M., *Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna*, Lublin 2008.
- Kuryłowicz M., *Tradycje prawa rzymskiego w rozwoju polskiego prawa cywilnego*, [w:] *Tradycja i postęp w prawie*, red. R. Tokarczyk, Lublin 1983.
- Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021.
- Lesiński B., *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1983, nr 4.
- Mossakowski W., *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, [w:] *Quinque Doctores. Kierownicy Katedry Prawa Rzymskiego UMK (1945–2000)*, red. A. Sokala, Toruń 2014.
- Nancka G., *Podręcznik do myślenia. Prawo rzymskie według Kazimierza Kolańczyka*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2021, vol. 73(2), DOI: <https://doi.org/10.14746/cph.2021.2.8>.
- Nancka G., *Podręcznik na czasy kryzysu. O dwóch wydaniach „Prawa rzymskiego” Kazimierza Kolańczyka po 1975 roku*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2022, vol. 123, DOI: <https://doi.org/10.26485/SPE/2022/123/3>.
- Osuchowski W., *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881–1958)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964.
- Osuchowski W., *Wspomnienie pośmiertne Rafała Taubenschlaga*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958, vol. 10(2).
- Pol K., *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Poczet prawników polskich*, red. K. Pol, Warszawa 2000.
- Rozwadowski W., *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1983, vol. 35(2).

- Rozwadowski W., *Kazimierz Kolańczyk (1915–1982)*, „Państwo i Prawo” 1983, z. 38.
- Sondel J., *Rafał Taubenschlag (1881–1958)*, [w:] *Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014.
- Sondel J., *Rafał Taubenschlag (1881–1958)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000.
- Sondel J., *Rafał Taubenschlag – romanista, papirologo, storico del diritto polacco*, [w:] *Au-delà frontières – Mélanges de droit romain offerts à Witold Wołodkiewicz*, Varsovie 2000.
- Sondel J., *Rafał Taubenschlag i Waclaw Osuchowski na tle romanistyki krakowskiej po II wojnie światowej*, [w:] *Regnare – Gubernare – Administrare. Z dziejów administracji, sądownictwa i nauki prawa*, red. S. Grodziski, A. Dziadzio, Kraków 2012.
- Sondel J., *Rafała Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, vol. 38(1).
- Szczygielski K., *Prawa antyczne w piśmiennictwie polskim w latach 1900–1945*, Białystok 2020.
- Taubenschlag R., *Das Strafrecht im Rechte der Papyri*, Leipzig–Berlin 1916.
- Taubenschlag R., *Obrona przez powołanie się na rozkaz przełożonego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1947, nr 2–3.
- Taubenschlag R., *Plea of Superior Order (A Discussion of the Trial of War Criminals)*, “New Europe: Monthly Review of National Affairs” 1945 (February–March).
- Taubenschlag R., *Prawo karne polskiego średniowiecza*, Lwów 1934.
- Taubenschlag R., *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri, 332 B.C. – 640 A.D.*, vol. 1, New York 1944.
- Taubenschlag R., *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri, 332 B.C. – 640 A.D.*, vol. 2: *Political and Administrative Law*, Warsaw 1948.
- Taubenschlag S., *Być Żydem w okupowanej Polsce*, Kraków 1996.
- Wołodkiewicz W., *Rzymskie korzenie współczesnego prawa cywilnego*, Warszawa 1978.
- Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2023.
- Zabłocka M., *Romanistyka polska po II wojnie światowej*, Warszawa 2002.
- Żukowski P., *Służba Rafała Taubenschlaga w korpucie sędziowskim c.k. armii austro-węgierskiej oraz w Wojsku Polskim*, [w:] *Żydzi i wojsko polskie w XIX i XX wieku*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Warszawa 2020.

Źródła internetowe

- Instytut Zachodni, *Historia*, <https://www.iz.poznan.pl/o-instytucie/historia> (dostęp: 2.11.2023).
- Mielcarek T., *Funkcjonowanie i działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce w latach 1945–1984, ze szczególnym uwzględnieniem Oddziału w Poznaniu*, Poznań 2020, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/66413609-6a49-47a9-a41a-8d68dfe7df06/content> (dostęp: 10.10.2023).
- Tel Aviv University, *Taubenschlag Institute of Criminal Law*, <https://en-law.tau.ac.il/Taubenschlag> (dostęp: 2.11.2023).

ABSTRACT

Roman law scholars seldom leave the subject of their field of interest for contemporary law research studies, especially not for criminal law. Exceptional were views on law in times of World War II expressed by two famous Polish Romanists. The first of them was Rafał Taubenschlag – a famous Polish Romanist and papyrologist who lived in New York over the period 1940–1947. He published there in 1945 a paper *Plea of Superior Order*. Taubenschlag in his paper argued that the members of the German army could by no means plead obedience to superior orders as justification for their participation in the massacre of unoffending civilians, in the exercise of inhuman cruelties

such as torturing and slaughtering of women and children, on the grounds that they regarded those orders as legal and that their superiors did not intend to commit a crime by these acts. They were not bound to obey such orders – he emphasized, and if they did, they did so at their own risk and must be held responsible, as such outrageous acts could not be considered as falling under the heading of military duty. Taubenschlag's argumentation was used in the Nuremberg trials by Robert H. Jackson – the Chief United States Prosecutor at the International War Crimes Tribunal in Nuremberg. The other Polish Romanist was Kazimierz Kolańczyk from the University of Poznań, who published, due to his activity in the Institute for Western Affairs in Poznań, a paper *German Legislation as a Crime Weapon*. In this paper, based on numerous examples, he emphasized that German legislation imposed on Polish territories during World War II was not a manifestation of law but lawlessness and injustice.

Keywords: Rafał Taubenschlag; Kazimierz Kolańczyk; Nuremberg trials; German legislation; lawlessness

ABSTRAKT

Romaniści raczej rzadko odchodzili od swojego głównego nurtu badawczego na rzecz badań nad współczesnym im prawem, zwłaszcza nad prawem karnym. Taki wyjątek stanowiły głosy, które na temat prawa czasu II wojny światowej zabrali dwaj znani polscy romanisci. Pierwszym z nich był Rafał Taubenschlag – słynny polski romanista i papirolog, przebywający w latach 1940–1947 w Nowym Jorku. Opublikował tam w 1945 r. artykuł *Obrona przez powołanie się na rozkaz przełożonego*. Taubenschlag wywodził w nim, że żołnierze armii niemieckiej pod żadnym warunkiem nie mogą się powoływać na rozkaz przełożonych dla usprawiedliwienia swojego udziału w mordowaniu niewinnej ludności cywilnej czy w popełnianiu nieludzkich okrucieństw, jak torturowanie i zabijanie kobiet i dzieci, zasłaniając się tym, że uważali te rozkazy za legalne i że ich przełożeni nie zamierzali przez te czyny popełniać zbrodni. Żołnierze ci, jak podkreślał, nie byli zobowiązani słuchać takich rozkazów, a jeżeli to uczynili, to na własne ryzyko i muszą za to odpowiadać, skoro te haniebne czyny nie podlegają pod kategorię obowiązków wojskowych. Argumentacja Taubenschlaga została wykorzystana w procesach norymberskich przez oskarżyciela z ramienia USA w Międzynarodowym Trybunale Wojskowym w Norymberdze – Roberta H. Jacksona. Drugim z polskich romanistów był Kazimierz Kolańczyk z Uniwersytetu Poznańskiego, który w związku ze swoją działalnością w Instytucie Zachodnim w Poznaniu opublikował w 1946 r. artykuł *Ustawodawstwo niemieckie narzędziem zbrodni*. Dowodził w nim, opierając się na licznych przykładach, że niemieckie przepisy prawne wdrażane na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej nie były przejawem prawa, lecz bezprawia.

Słowa kluczowe: Rafał Taubenschlag; Kazimierz Kolańczyk; procesy norymberskie; niemieckie przepisy prawne; bezprawie